

Sygn. akt. Ko.285/67

## Protokół przesłuchania świadka

Dnia 27 września 1967 r. w Chojnicach

Wice-Pod-Prokurator, St./Referendarz Sędzcy, Asesor 1) Prokuratury  
Powiatowej w Chojnicach Wanda Lehn

z udziałem Protokółanta

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia<sup>1)</sup>. — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — oraz o znaczeniu przyrzeczenia Prokurator odebrał od niego przyrzeczenie na zasadzie art. k. p. k. 1), po czym oświadczył on, że<sup>2)</sup>

..... i świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Szarlota Langowska

Wiek 64 lat

Imiona rodziców Rudolf i Maria

Miejsce zamieszkania Chojnice

Zajęcie przy mężu

Karalność nie karana

Stosunek do stron eboy

Antoni Langowski był stryjecznym bratem mego męża. Kiedy mego  
męża w 1939 r. powołano do wojska ja przy końcu sierpnia 1939  
tegoż roku pojechałam do Poczewa pow. Starogard, gdyż tam  
Antoni Langowski miał gospodarstwo rolne. Dnia 2 września  
1939 r. samochodem pojechałam z Antonim Langowskim, jego żoną  
i córką do Warszawy. Do Poczewa wróciliśmy dnia 6 października  
1939r. między godz. 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>. W gospodarstwie był już Niemiec,  
jak się nazywał nie wiem. Niemiec oświadczył nam, że on będzie  
administrował majątek Antoniego Langowskiego. Wpuścił nas tylko  
do jednego pokoju, nie pozwalając nam nawet zabrać osobistych  
rzeczy. Po upływie około jednej godziny od naszego przyjazdu

<sup>1)</sup> Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

<sup>2)</sup> W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmowy zeznań (art. 94 k.p.k.).

*Charlotta Langowska*

do pokoju weszło dwóch mężczyzn, jeden w mundurze gestapa  
a jeden w cywilnym ubraniu. Czy więcej weszło do pokoju Niemców  
nie wiem. Byłam wówczas mocno zdenerwowana. Nie wiem który  
z Niemców kazał się ubrać Antoniemu Langowskiemu i wyjść z nimi.  
Kuzyn ubrał się, pamiętam, że włożył na siebie futro i wyszedł  
z tymi mężczyznami. Dokąd zabrali go nie wiem, gdyż nie otrzymałam  
od nikogo żadnej wiadomości gdzie przebywał Antoni Langowski.  
Dopiero po zakończeniu wojny pisza do mnie żona Langowskiego  
lub córka jego, że Langowski został zamordowany. W jakich  
okolicznościach i gdzie tego nie podano mi.

Przeszukała:



Odczytano:

Zeznała:

Charlotte Langowska

